



KW WOLNEJ POLSCE



GODZIENNE PISMO SAMODZIELNEJ BRYGADY STRZELCÓW KARPACKICH

Wydawca: K. Karpacz, 20 sierpnia 1941 r. Cena: 1 zł (214)

T E L E G R A M Y

314

WSPOMNIENIE O Ś.P. PROF.K. BARTLU.

Kair, 29.VIII.(AFI) Dziennik "Le Progres Egyptien" ogłosił wspomnienie, poświęcone pamięci b.prem.prof.K.Bartla, podnosząc jego działalność społeczną i naukową. Równocześnie dziennik ten podaje za AFI, że wśród 60 profesorów uniwersytetu lwowskiego, aresztowanych przez Gestapo we Lwowie znajdują się m.i. prof.med. Rencki, Sieradzki, Ostrowski, prof.prawa Longchamps i specjalista od spraw naftowych prof. Pilat. Los ich jest nieznanym.

REKONSTRUKCJA RZĄDU AUSTRALIJSKIEGO.

Canberra, 29.VIII.(R) Prem.australijski Menzies oświadczył w parlamencie że według opinii rządów brytyjskiego i australijskiego jeden z członków rządu winien udać się niezwłocznie do Londynu. Gdyby wybór padł na premiera, musiałby on ustąpić. Po tym nadeszła wiadomość, że na stanowisko premiera rządu australijskiego, z którego Menzies zrezygnował wyznaczony został przez stronnictwo zjednoczenia i partię chłopską A.W. Fadden.

Po swej rezygnacji prem.Menzies oświadczył, że jak przypuszcza, jego ustąpienie umożliwi osiągnięcie całkowitego porozumienia między rządem i stronnictwami politycznymi.

Według ostatnich wiadomości nie uda się on do Londynu, aby reprezentować rząd australijski w łonie bryt. gabinetu wojennego.

PETER FRASER W AMERYCIE I KANADZIE

Baltimore, 29.VIII.(R) Po przybyciu do Stanów Zjedn. na pokładzie bryt. wodnopłatowca, premier Nowej Zelandii, Peter Frasier udał się natychmiast do Waszyngtonu, gdzie odbył kon-

ferencję z Prez. Rooseveltem. Z Otta wy donoszą, że Frasier przyjął zaproszenie rządu kanadyjskiego i odwiedzi Kanadę, gdzie spędzi około 5 dni, po czym odleci z powrotem do Nowej Zelandii.

AMERYK. MISJA WOJSKOWA DO CHIN.

Waszyngton, 29.VIII.(R) Prezydent Roosevelt zdecydował wysłać do Chin misję wojskową pod przewodnictwem gen. bryg. Johna Magruder'a. Zadaniem misji będzie zbadanie na miejscu potrzeb armii chińskiej oraz studium kampanii chińsko-japońskiej. Jak wiadomo zagadnienie Chin było poruszane podczas spotkania prez.Roosevelta z prem. Churchillem.

DALSZE ROZMOWY JAPOŃSKO-AMERYKAŃSKIE

Waszyngton, 29.VIII.(R) Amb.japoński adm. Nomura przyjęty był przez prez. Roosevelta. Adm.Nomura wręczył prez. Rooseveltowi odrębne pismo od prem.japońskiego ks.Konoye. Panuje przekonanie, że rozmowy te mogą mieć duże znaczenie dla sprawy uregulowania stosunków amerykańsko-japońskich na Oceanie Spokojnym. Jak wiadomo ostatnio Japonia zaczęła stawiać trudności do stawom z Ameryki do Rosji przez Władywostok. W związku z tym koła moskiewskie wskazują, jak słuszne było podjęcie wspólnej z W.Brytanią akcji w Iranie, gdyż państwa "osi" niewątpliwie i na tym szlaku starałyby się stworzyć nowe trudności.

Przewidziane jest nowe spotkanie prez. Roosevelta z amb.adm.Nomurą. Chodzi o wszechstronne i bezpośrednio przedyskutowanie zagadnień japońsko-amerykańskich. Sokr. st.C.Hull zapowiedział nadesłanie przez prez.Roosevelta odpowiedzi na pismo prem.ks.Konoye.

OŚWIADCZENIE STIMSONA.

Taco (Waszyngton), 29.VIII.(R) Podczas konferencji prasowej, amer. sokr. wojny Henry Stinson oświadczył, że jednostki armii amerykańskiej, które wzięły udział w manowrach na Pacyfiku są "daleko, daleko silniejsze" od jakiejkolwiek dywizji amerykańskiej wysłanej do Francji w czasie wojny światowej.

Gen. Marshall, szef sztabu armii amerykańskiej dodał, że w razie rozpoczęcia działań wojennych, uzbrojenie tych dywizji ulegnie jeszcze "doskonaleniu".

WZROST SIŁ NIEZALEŻNYCH FRANCUZÓW.

Londyn, 29.VIII.(R) Z oświadczenia złożonego przez gen.de Gaulle'a w Brazzaville z okazji rocznicy przyłączenia się francuskich kolonii podzwrotnikowych do ruchu Niezależnych Francuzów wynika, że siły ich wzrosły znacznie i przedstawiają się jak następuje: 40 okrętów wojennych pod dowództwem adm. Muselier, 100 statków handlowych, 2.000 lotników pod dowództwem gen. Valin oraz 60.000 żołnierzy. Do dnia 29 listopada 1940 r. armia Niezależnych Francuzów liczyła tylko 35 tys. żołnierzy, 1000 lotników, 20 okrętów wojennych i 60 statków handlowych. Powyższe cyfry świadczą, że siły te wzrosły blisko o połowę. Gen.de Gaulle na zakończenie podkreślił, że w armii Niezależnych Francuzów panuje jedna wola: uwolnienia Francji.

W wywiadzie udzielonym "Daily Telegraph" gen.de Gaulle oświadczył przy tej samej sposobności, że zaproponował Stanom Zjedn.A.P. wykorzystanie głównych portów w niezależnej Afryce francuskiej, jako baz morskich przeciwko Hitlerowi. "Nie żądałem - powiedział gen.de Gaulle - wzamian za to kontrtorpedowców. Chodziło mi tylko o stworzenie przeciwwagi dla niebezpieczeństwa grożącego ze strony Dakaru. "Chodzi tu o porty w Duala, Port-Gentil i Pointe Noir.

VICHY ZMIENIA D-CÓW W AFRYCE PŁN.

Vichy, 29.VIII.(R) Donoszą urzędowo o mianowaniu gen.Delattre de Tassigny d-cą wojsk Vichy w Tunisie, na miejsce gen. Luact, który został przeniesiony na stanowisko d-cy 17-cj dywizji piechoty w Tuluzie. Kierownik urzędu rozejmowego gen.Koeltz mianowany został d-cą 19-cj dyw. w Algierze na miejsce gen.Juin, który przydzielony został do komisji rozejmowej we Francji.

Dzienniki londyńskie mówiąc o tych zmianach podkreślają, że gen.Weygand i Nogues podlegają obecnie bezpośrednio rozkazom gen.Huntziguera i gen.Juin. Zachowują oni - pisze "Daily Tele-

graph" - nadal swoje tytuły, lecz zakres ich władzy ogranicza się do wykonania tego, co zadecydują Darlan, i Niemcy.

"Daily Mail" oświadcza, że Darlan, obejmując kontrolę nad całym imperium francuskim i otacza się ludźmi, którzy ślepo wykonują jego instrukcje. Zmierzch gen.Nogues dziennik tłumaczy tym, że nie był on nigdy zdecydowany na całkowitą współpracę, jak również nigdy nie wyrażał swego wrogiego stanowiska. Generałowie Koeltz i Juin nie wyróżnili się dotąd niczym, a gen.Delattre de Tassigny jest rzeczoznawcą w dziedzinie czołgów.

KONTROLA PAŃSTWOWA NAD KOLEJAMI BRYT.

Londyn, 29.VIII.(R) Rząd brytyjski objął pełną kontrolę nad kolejami w W.Brytanii. Równocześnie rząd postanowił skorzystać ze swych wyjątkowych uprawnień dla zapobieżenia brakowi węgla zimą b.r.

Bryt. ministerstwo transportów osiągnęło porozumienie z brytyjskimi prywatnymi towarzystwami kolejowymi. Wszystkie linie kolejowe i środki komunikacyjne wraz z londyńskim urzędem przewozów pasażerskich poddane zostają kontroli rządu. Kontrola ta sprawowana będzie przez czas trwania wojny i jeszcze rok po jej zakończeniu. Przewidziano jest zawarcie specjalnego układu rozliczeniowego między obu kontrahentami.

W sprawie węglowej rząd wykorzysta swe specjalne uprawnienia, aby znów skierować do przemysłu górniczego wykwalifikowane siły, które w ciągu ub. roku znalazły zatrudnienie w fabrykach amunicyjnych.

Przewidziano jest wydanie zarządzenia, które ograniczy od połowy października br. ilość benzyny wydawanej prywatnym właścicielom samochodów oraz opracowanie ogólnego planu zaopatrzenia warstw robotniczych w tańszą odzież zimową.

"ILLUSTRIOUS" G O T Ó W DO WALKI.

Waszyngton, 29.VIII.(R) Lord Louis Mountbatten opuścił Waszyngton, ażeby objąć ponownie d-two lotniskowea bryt. "Illustrious", po dokonaniu jego naprawy w jednym z portów amerykańskich.

NAPRĘŻENIE MIĘDZY KUBĄ I NIEMCAMI.

Londyn, 29.VIII.(AFI) Z Berlina nadchodzi wiadomości o aresztowaniu przez władze niem. wielu obywateli kubańskich, przebywających w krajach okupowanych, pod zarzutem uprawiania działalności "zagrożającej bezpieczeństwu Rzeszy".

PRZEGLĄD POLITYCZNY TYGODNIA

Wskazówka wojennego zegara posuwała się znów naprzód. Minał tydzień. Tydzień sto piąty od początku wojny, a niewiadomo który od jej zakończenia. Jakże radzi bylibysmy wiedzieć to właśnie - który.

Jeżeli snuć horoskopy z wydarzeń największych, dziejących się właśnie, lub dopiero co minionych - to nastroją one optymistycznie. Posta-rajmy się to udowodnić.

A więc:

1) kampania perska, czy jak kto woli, irańska. Od dłuższego czasu "piąta kolumna" rozwijała w Iranie ożywioną działalność. Agenci hitlerowscy, zakapturzeni pod postacią instruktorów wojskowych, doradców gospodarczych i "turystów", robili wszystko aby na wypadek zajęcia przez wojska niemieckie Kaukazu, Iran mógł spełnić bezwzględnie rolę pomostu, poprzez który żagiew wojny i bezprawia zanie- siona by była do Indii i na Daleki Wschód.

Anglia i Rosja przejrzały ten plan i zagwoździły go, zanim zdołał się urzeczywistnić. Wobec jawnych dowodów tolerowania przez rząd Iranu niemieckich przygotowań, wojska brytyjskie i sowieckie rozpoczęły w poniedziałek, 25 bm. akcję wojenną, przekraczając od północy, południa i wschodu granicę irańską. Opór, napotykanym po drodze był wszędzie minimalny. W pierwszym dniu akcji wojska brytyjskie zabezpieczyły źródła naftowe, w drugim Rosjanie weszli do Tebriz, w trzecim Iran poddał się. Nastąpiła dymisja rządu i nowy premier, Farughi, oświadczył iż wojsko otrzymało rozkaz nie stawiania dalszego oporu.

Taka jest historia tej kampanii, która trwała 3 dni; przyprowadziła o wiele kłóść prasę hitlerowską, występującą w groteskowej roli strażnika wolności.

2) Bozsilna furia hitlerowska nie znalazła dla siebie żadnej rekompensaty na froncie rosyjskim. Przypatrzmy się bliżej zdobyciom niemieckim w Rosji. W ciągu przeszło 9-ciu tygodni Niemcy weszli w linii prostej około 700 kilometrów w głąb kraju, kosztem ponad 2 milionów zabitych i rannych, 5500 straconych samolotów i 3000 rannych żołdaków. Aby zająć całą Rosję, aż po Władywostok trzeba przebyć 8000 kilometrów. Jeśli opór rosyjski potrafi być równie skuteczny, jak do tej pory, Niemcy stracą w tej kampanii 25 milionów żołnierzy, 60 tys. samolo-

tów i 35 tys. czołgów.

Oczywiście obliczenia tego rodzaju są nonsensem strategicznym, ale niewątpliwie pozwalają ono zdać sobie sprawę jak szalonie długa i ciężka musi być kampania w Rosji, aby odnieść zwycięstwo bezapelacyjne. Niemcy - jak widać - niedocenili siły oręża i morale żołnierza rosyjskiego.

Bieżący tydzień na froncie rosyjskim był właściwie widownią jednej wielkiej bitwy. Walki toczyły się na całym froncie, zacięte i nieustanne. Odcinek Ukrainy był widownią najgwałtowniejszego naporu wojsk niemieckich. W ogniu nieustannych walk marszałek Budicenny wycofywał swe wojska z Dniepru, co mu się mimo groźby oskrzydlenia - ostatecznie powiodło. W kole nie Dniepru - koło Dniepropetrowska - pozostawione tam siły rosyjskie stawiają nadal zażarty opór. W świetle komunikatów sowieckich przechwałki Niemców o zajęciu przyczółków mostowych w Dniepropetrowsku były grubo przedczesne. Dalekib również od prawdy są doniesienia niemieckie o odparciu kontrataków gen. Koniewa na odcinku centralnym frontu. Jedyńm sukcesem Niemców na tym odcinku jest zajęcie Homla, które nastąpiło w d. 22 bm. Bezpośrednio po tym nastąpił na gły atak gen. Koniewa. Straty Niemców były olbrzymie. Minie sporo czasu nim Hitler zaprowadzi w swych szeregach na tym froncie jakiś ład i porządek. Rosjanie zyskują na czasie - a o to przecież chodzi.

Pod Leningradem sytuacja nadal jest groźna. Milion żołnierzy gen. Woroszyłowa stanowi żywą barierę, o którą niejedna dywizja niemiecka wyłamać sobie zęby. Walki toczą się obecnie pod Kingissopp i wokoło Tallina.

Zarówno Tallin jak i Odessa bronią się nadal; wspomagane artylerią z okrętów wojennych sowieckich, miasta te walczyć będą - jak się zdaje - do upadłego. Niemcy, jeśli nawet zdobędą je zastaną tylko zgliszcza i ruiny.

Taka jest bowiem naczelną zasadą sowiecką. Nie wrogowi! Wierni temu hasłu wysadzili Rosjanie w powietrze wspaniałą tamę na Zaporozu, źródło energii elektrycznej dla całej Ukrainy, jeden z największych cudów techniki jakie zostały zbudowane przez człowieka.

Zniszczone zbiory, ruiny miast, wsi, dróg i mostów - oto zdobycz wojenna niemiecka. Co będzie, jeśli zajdzie

potrzeba przetrwania zimy w tych warunkach? Odpowiedź - na to jedyną - trzeba wejść do okopów i powtórzyć rok 1917. I nowe pytanie: co dalej? Nie wolno zapominać, że samoloty amerykańskie już walczą w Rosji, że z każdym dniem przybywać ich będzie co raz więcej. Trzeba pożegnać się z "blitzkriegiem".

3) Równocześnie zachodnie Niemcy systematycznie obracają się w przysłone. Po Essen i Düsseldorfie przyszła kolej na Mannheim i Karlsruhe. Tysiące ton bomb spada na te miasta. Przemysł niemiecki rażony bombami w najczulszych swych ośrodkach kurczy swoją wydajność. Rozbieżność między przewidzianymi wynikami produkcji, a jej rezultatami powiększa się z każdym dniem.

Ani jeden z odcinków tego największego frontu w historii wojen nie zamiera. Coraz liczniejsze eskadry brytyjskie bombardują dzień po dniu Libię i Trypolitanie. Każdy transport wojska i żywności na front pod Tobruk i Bardię okupiony jest największymi stratami. Tripolis, Benghazi i Derna płoną co noc.

4) W tej walce nie znającej pardonu wszystkie kraje podbite, bądź "pokojowo" okupowane nie czekają bezczynnie na wyrok. Ich wkład w walkę o ostateczne zwycięstwo przejdzie do historii, jako jedna z najbardziej wzruszających kart tej wojny.

W środę, 27 bm. młody Francuz nazwiskiem Paweł Collet dokonał zamachu na Laval'a, raniąc ciężko tego francuskiego quislingowca. Collet dokonał swego czynu z całkowitą świadomością tego, co go czeka. Protest szanśbio - nej i zaprzędanej wrogowi przez zdrajców Francji, jest dowodem, że naród ten potrafi jeszcze wykrzesać z siebie poryw i gest protestu. Czyn Colleta jest nie tylko stawką jaką Francja wniosła w walkę z cieniem. Jest symbolem uczuć całej ujarzmionej Europy dla hitlerowskiego tyra.

Duch oporu w Europie - trwa dalej. Świadectwem jego jest 100 sabotaży dokonanych w ciągu ostatniego tygodnia we Francji, guerilla w Dalmacji, groźby pod adresem ks. Spolito, operetkowego króla Kroacji, rozstrzelanie prof. Bartla we Lwowie, terror na Litwie, groźba rewolucji komunistycznej w Bułgarii, groźba tak namacalna, że aby jej zapobiec Niemcy nakazali wciągnąć natychmiast do wojska 100 tys. mężczyzn (mają pójść na rzeź do Rosji), a wreszcie opór przeciw walce z Sowietami i dezercja w szeregach wojsk ru-

muńskich i węgierskich.

Pierwsza poważniejsza rysa, jaka pokaże się na ścianach tego "nowego porządku" zbudowanego na przemocy i gwałcie może zawalić całą budowlę, która pogrzebie swych twórców.

5) Wokoło wielkiego ogniska wojny toczy się gorączkowa krzątanina. Jedni wierzą w to, że uda im się ująć z pożogi, inni nie żądają się, lecz robią wszystko aby się najlepiej przygotować do wojny. Ameryka pracuje dzień i noc. "Los Stanów Zjednoczonych zależy od tego, co Amerykanie uczynią w ciągu najbliższych 8 miesięcy" - powiedział przed kilku dniami kontradmirał Byrd.

Ta wielka kuźnia broni wolnych narodów wysyła do walki nie tylko najlepsze samoloty i czołgi, ale pracuje nad wynalezieniem broni nowych, lepszych, rozstrzygających. Ostatnie doniesienia z USA mówią o próbach nad nowym typem wozu wojennego, odpornego na pociski i łamiącego każdy opór, o budowie nowego typu łodzi podwodnej "Gato", wyrzucających torpedy seriami, o nowym rodzaju broni do walki na lądzie i morzu, trafiającym do celu z odległości 25 kilometrów z niespotykaną dotąd dokładnością.

Ameryka jest zdecydowana postawić na szalę wojny cały swój dorobek i prestige. Dziś już wiadomo, że mimo dąsów Japonii, transporty morskie do Władywostoku będą szły nadal, że każdy gest oddania przez Francję Martyniki Niemcom, spowoduje zajęcie tej wyspy przez Stany Zjednoczone, że każdy krok Japonii skierowany na Malaję brytyjskie, traktowany będzie przez USA jako akt nieprzyjacielski.

Ta stanowczość, to męskie zdecydowanie Jankosów, nie pozostało bez wrażenia na Japonii, która zachwiała się obecnie w swej wierności względem "osi" i mimo nalegań Hitlera nie angażuje się w wojnę z Rosją. Przeciwnie, ostatnie wizyty ambasadora japońskiego u Roosevelta i czołowych amerykańskich mężów stanu, wskazują raczej na pojednawcze akcenty ze strony japońskiej, na pewien kryzys moralny tego kraju.

Wojna nie jest jeszcze wygrana - to prawda. Ale możemy już dziś powiedzieć, że nie wygrają jej Niemcy.

Wskazówka zegara wojennego przesuwała się naprzód, tak napisałem na wstępie artykułu.

Przosunęła się - ku zwycięstwu.

Witold Domański

KRONIKA BRYGADY

50 SIERPIEŃ

Dziś: Róży z Liny

Jutro: Rajmunda

TEMPERATURA

w dniu 29.VIII.o g. 7-cj w słońcu	28°C
	W cieniu 27°C
o g.12-cj w słońcu	47°C
	W cieniu 28°C

OD REDAKCJI

W tym tygodniu nasze dodatki tygodniowo "POLSKA" i "NASZ TYGODNIK"- nie ukazały się.

POLSKIE RADIO - KAIR

W niedzielę, 31.VIII.o g.17.45 nada na będzie zwykła audycja radiowa.

O S T A T N I E W I A D O M O Ś C I

SPOKÓJ ZAPANOWAŁ W IRANIE .

Teheran, 29.VIII.(R) W Tehoranie zapanał spokój. Jedyne kolonię niemiec ką ogarnęła panika. Wszyscy obywatele niemieccy chronią się na terenie ambasady Rzeszy. Ub.nocy widać było płomienie z komina gmachu ambasady niem. co dowodzi, że palono pośpiesznie wszelkie kompromitujące dokumenty. Większość obywateli niemieckich miała dotrzeć już do granicy tureckiej - wg doniesień otrzymanych z Vichy. Wojska brytyjskie i rosyjskie dokonują szybko operacyj związanych z obsadzeniem kraju, w którym wszelki opór ustał.

Parlament po wysłuchaniu oświadczenia nowego premiera rządu irańskiego jednomyślnie zaaprobował postanowienie rządu zaprzestania wszelkiego oporu. Prem.Furughi zapowiedział niezwłoczne wydanie zarządzeń, które zagwarantują przyjazne stosunki z W.Bryt.i Rosją.

Ze strony brytyjskiej podkreślają zaś, że jedynym celem działań wojskowych jest zabezpieczenie kraju przed groźbami ze strony Niemców.

Według komentacza z Ankary zawarty w Iranie układ przewiduje obsadzenie przez wojska rosyjskie i brytyjskie ważniejszych punktów strategicznych w kraju, z wyjątkiem może Tehoranu. Poza tym Anglia i Rosja mają zapewnić obrotę całości terytorialnej Iranu i jego niepodległości. Wszystkie wojska mają być wycofane, gdy tylko na to pozwoli sytuacja wojskowa. Iran ma otrzymać odszkodowania za wszelkie straty spowodowane przez wojska okupacyjne. Iran sprawować będzie pełną władzę policyjną w kraju, otrzymując ze strony W. Brytanii i Rosji zapewnienie, że żaden z tych krajów nie będzie się mieszał w sprawy wewnętrzne Iranu. Irańczycy zobowiązują się do pełnej współpracy w zakresie zagadnień transportowych. Wszyscy Niemcy winni być wydani wła-

"NASZE DROGI"

Numer specjalny "Naszyc Drog"- polsko-angielski może być dostarczony naszym czytelnikom sukcesywnie. Dostawa zakończona będzie w kilku dniach. Dlatego prosimy tych naszych Czytelników, którzy numeru tego jeszcze nie otrzymali - o cierpliwość.

"NASZE DROGI"- W K A I R Z E .

W uzupełnieniu komunikatu z dn.27 bm.podajemy, że dwutygodnik "Nasze Drogi" można nabywać w Kairze: w biurze Oficera Placu R.Sultan Hussein 5 i w Poselstwie Polskim w biurze Att. Prasowego, Zamalek 3 Sh.cl Amir Toussun.

dzom wojskowym, okupującym kraj. W. Brytania i Rosja niezwłocznie przystąpią do udzielenia Iranowi pomocy gospodarczej.

Wojska brytyjskie nawiązały już kontakt z wojskami rosyjskimi.

N I E M C Y SZANTAŻUJĄ T U R K Ó W

Ankara, 29.VIII.(AFI) Według radia moskiewskiego wojska niemieckie czynią dalsze przygotowania nad granicą bułgarsko-turecką. Poza tym ponad 100 tys. wojska w tym liczne oddziały spadochroniarzy skoncentrowano w Salonikach. Codziennie nadchodzą dalsze oddziały i nowe jednostki lotnicze.

Prasa arabska przynosi pogłoski, że Niemcy będą się starały całą wściekłość z powodu niepowodzenia swej akcji w Iranie wyładować na Turcji. W tym wypadku jednak można się spodziewać szybkiej i gwałtownej reakcji tureckiej.

Według źródeł amerykańskich Hitler zawiadomił Turcję, iż może potrzebować w przyszłości tureckich wód terytorialnych na Morzu Czarnym, zapowiadając, iż nie wystąpi z żadnymi dalszymi żądaniem. Zakomunikowane to zostało amb. tureckiemu w Berlinie H. Gerede, który odbył w obecności von Ribbentropa rozmowę z Hitlerem w jego kwatery głównej.

Do Ankary zapowiedziany jest przyjazd niem."delegacji dyplomatycznej", która ma przeprowadzić rokowania o zawarcie układu handlowego niemiecko-tureckiego na sumę 100 milionów funtów tureckich.

Amb. Stanów Zjedn. A.P. w Ankarze zawiadomił tureckiego min.spr.zagr. Saradzoglu, że Stany Zjedn. A.P. popierają politykę brytyjską w Iranie.

To wystąpienie dyplomatyczne Ameryki jest dobitnym dowodem jej solidarności na Śr. Wschodzie.

LIKWIDACJA 5-TEJ KOLUMNY W AFGANIS- TANIE.

Londyn 29.VIII (AFI) Z Kabulu donoszą, że akcja brytyjsko-rosyjska w Iranie uczyniła wrażenie na całym Sr.Wschodzie i niewątpliwie będzie miała swój wpływ na przyszłe stanowisko Afganistanu. Należy liczyć się z tym, iż kraj ten pozbędzie się "turystów" niemieckich i włoskich w najbliższym czasie. Nie jest wykluczone, że W. Brytania wystąpi z odpowiednim żądaniem. Oczekiwane są zmiany w rządzie afgańskim, które przyczynią się do dalszego zbliżenia się Afganistanu do państw sojusznicznych

ZNISZCZENIE ZAPORY WODNEJ NA ZAPO- ROZU.

Moskwa 29.VIII.(R) Według oświadczenia Łozowskiego władze sowieckie istotnie zarządziły wysadzenie w powietrze zapory wodnej w Dniepropietrowsku na Zaporozżu. Nad zaporą tą znajdowała się najsilniejsza stacja elektryczna w Europie. Od chwili podpalenia Moskwy - pisze specjalny korespondent Reutera - jest to największy akt zniszczenia, przeprowadzony przez wojska rosyjskie. Budowa tej zapory trwała 8 lat i zasiliała rozległy okręg rolny i przemysłowy z obu stron Dniepru. Łozowski podkreślił, że zniszczenie nastąpiło w tym celu, aby to arcydzieło techniki rosyjskiej nie dostało się w ręce npl'a i nie służyło na jego użytek.

Komunikat sow., mówiąc o zażartych walkach na całym froncie w dniu 28 bm, stwierdza, że Dniepropetrowsk został ewakuowany przez wojska sow. Lotnictwo sow. dokonało nalotu na Królewiec. W dn. 26 bm. zniszczono og. 37 samol. niemieckich, a w dniu 27bm Niemcy stracili 41 samol. Straty sow. wyniosły 23 samoloty. Na Bałtyku samoloty sow. zatopiły dwa niemieckie statki transportowe.

Po dziewięciodniowej przerwie zarządzono w Moskwie alarm przeciw lotniczy dopiero w dniu 28 bm. rano. Szczegółów tego nalotu brak.

Według komunikatu niemieckiego, wojska niemieckie miały zdobyć stolicę Estonii - Tallin.

AFI donosi za radiem z Algeru że dowódcą wojsk włoskich na froncie rosyjskim mianowany został następca tronu włoskiego Ks. Fiamontu.

SPRAWA ZAMACHU NA LAVALA I DEATA

Londyn 29.VIII.(R) Stan zdrowia Laval'a i Deata jest nadal bardzo poważny. Deatowi wyjęto kulę z żołądka, ale lekarze nie chcą się jeszcze wypowiedzieć co do dalszego przebiegu choroby. Sprawca zamachu Paul Colle-

tte uważany przez przeciwników współpracy z Niemcami za bohatera, ma stanąć w najbliższych dniach przed specjalnym sądem, powołanym do karania terrorystów i komunistów. Tymczasem dręczony jest przez policję, która przesłuchuje go po 5 godzin bez przerwy, starając się wydobyć od niego zeznania, na podstawie których możnaby zarządzić aresztowania wśród zwolenników de Gaulle'a, lub komunistów. Dotychczas krążą bowiem dwie wersje, jedna że zamach został zorganizowany przez rozległą organizację komunistyczną, i druga, że chodzi tu o zamach zorganizowany przez stronników de Gaulle'a. W każdym razie jest on objawem czynnego oporu Francuzów przeciwko polityce współpracy z Niemcami, opór ten przejawia się również w aktach sabotażu i t.p.

Prasa amerykańska donosi z Vichy, że Paul Collette oświadczył sędziemu śledczemu, że jest zwolennikiem gen. de Gaulle'a i że nie żałuje swego czynu, lecz zadowolony jest z trafienia obu ofiar zamachu.

Na podstawie t.zw. "ustawy o terrorku" we Francji stracono już trzech skazańców rzekomo za działalność "anarchistyczną".

OPENZYWA RAF-u NA ZACHODZIE I WSCHODZIE.

Londyn 29.VIII.(R) Naloty na Anglię w ciągu ub. 24 godzin były nadal słabe. RAF silnie zbombardował doki i żeglugę w Rotterdamie, oraz Zagłębie Ruhry. Nie powróciło 7 bombowców i 5 myśliwców bryt.

W dalszych działaniach na Sr.Wschodzie bombardowaniu uległy: Benghazi, Bardia i Ras Uenna. Na M. Śródziemnym RAF zatopił 2 statki n-plskie o poj. 8 tys. tonn każdy. Nad Maltą stracono 4 samol. włoskie, a nad Cyprem jeden.

W czasie nalotu w nocy na 28 bm. na strefę kanału Suezkiego zabitych zostało 7 osób, a rannych 30. N-pl wyrządził pewne szkody materialne.

W Abisynii samol. pld.-afr. atakowały Wolczefit, Gondar i Badinia. Trzy samol. bryt. nie wróciły.

DZIAŁANIA LADOWE W LIBII

Kair 29.VIII.(R) Pod Tobrukiem bombardowanie n-plskie było nieco silniejsze niż zazwyczaj. Ponadto nie było żadnej godnej uwagi zmiany w sytuacji na tym odcinku frontu.

W strefie nadgranicznej, w następstwie wzmożonej działalności patroli brytyjskich, n-pl otworzył silny ogień artyleryjski. W Dżjarabub samoloty n-plskie uszkodziły meczet szecpu Senussi.